

Paweł Klint

Podział majątku braci Kozuchowskich spod Wielunia z 1685 roku

Rocznik Wieluński 12, 117-128

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Paweł Klint
(Uniwersytet Wrocławski)

PODZIAŁ MAJĄTKU BRACI KOZUCHOWSKICH SPOD WIELUNIA Z 1685 ROKU

Szlacheckie prawo (ziemskie) – niezmiennie od XVI do XVIII w. – głosiło zasadę równego podziału dóbr ziemskich między wszystkich męskich spadkobierców. Na przykład w najprostszej sytuacji dwaj bracia, synowie poprzedniego dziedzica dóbr, mieli obowiązek podzielić się majątkiem po równo. Podobnie działo się, gdy jednymi spadkobierczyniami (w wypadku braku męskiego potomstwa) były kobiety (np. córki lub siostry) – dobra dzieliły wówczas między siebie po równo. Pierwszeństwo dziedziczenia dóbr ziemskich mieli oczywiście zstępni – potomstwo lub spadkobiercy tegoż potomstwa, w wypadku ich braku prawo dziedziczenia przechodziło na wstępnych (rodziców, dziadków), a jeśli z kolei tych zabrakło, majątkiem mogło dysponować rodzeństwo, a w dalszej kolejności bracia stryjeczni, stryjowie czy też członkowie rodziny w mniejszym stopniu pokrewieństwa¹.

Jednak prawo określało zasady, ale potrzeba było jeszcze praktycznej realizacji rozdziału dóbr między spadkobierców. Prawo ziemskie rozstrzygało jedynie, że majątek między spadkobierców powinien być podzielony równo, bez jakiegokolwiek straty dla strony uczestniczącej w podziale. W jaki sposób uzyskać tę równość, jak doprowadzić do tego, żeby podzielić równo majątek, na który składało się często wiele wsi, przypisanych do ziemi chłopów, pól czy zabudowań gospodarczych, co zrobić gdy dobra obciążone są zobowiązaniami na rzecz innych osób – to wszystko należało rozstrzygnąć w dokumencie działu majątkowego. Dział majątkowy (często w nowożytnych źródłach występujący pod łacińską nazwą *divisio bonorum*) był prywatnym dokumentem

¹ O prawie spadkowym wśród szlachty zob. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, Lwów 1911, s. 48–60.

spisywanym przez spadkobierców przy świadkach, którzy nie tylko mieli zaświadczać ważność dokumentu, ale często byli pomocni przy ustalaniu, na jakie części zostanie rozdzielony majątek². Dokumentu podziału dóbr nie trzeba było umieszczać w księgach sądowych³. Ważność uzyskiwał on bowiem przy złożeniu podpisów pod nim przez strony biorące udział w podziale dóbr, często dodatkowo utwierdzone przez świadków spisania umowy. Stąd nie wszystkie dokumenty podziału dóbr były wpisywane do ksiąg sądowych. Umieszczanie ich w aktach urzędowych stanowiło jedynie dodatkową gwarancję prawną na wypadek zagubienia oryginału dokumentu – często jednak znacznie łatwiej było poprosić o sporządzenie wyciągu z ksiąg sądowych, niż dbać o należyte przechowywanie akt majątkowych we własnym dworze.

Takim wpisanym do księgi sądowej dokumentem podziału dóbr jest umowa z 1685 r. między braćmi Aleksandrem i Stanisławem Kożuchowskimi – młodymi szlachcicami spod Wielunia⁴. Dokument ten zasługuje na uwagę. Bo choć nie jest obszerny, przynosi wiele ciekawych informacji o sposobie dziedziczenia szlacheckiej rodziny, ujawniając także sprawy osobiste szlachty. Dotyczy przede wszystkim jednak majątnej, urzędniczej szlachty ziemi wieluńskiej – spośród braci Aleksander Kożuchowski był w momencie zawierania umowy cześnikiem wieluńskim, obydwaj zaś byli synami i spadkobiercami Stanisława Kożuchowskiego, stolnika kaliskiego.

Kożuchowscy herbu Doliwa wywodzili się z Mazowsza. Ich gniazdem rodowym był Kożuchów w staropolskim powiecie wareckim w ziemi nurskiej. Księgi ziemskie i grodzkie czerskie i wareckie poświadczają ich jako dziedziców tej miejscowości w połowie XV wieku⁵. W tymże Kożuchowie dziedziczyli jeszcze w XVIII stuleciu. Spośród należących do średniej szlachty Kożuchowskich zamieszkujących ziemię czerską niewiele piastowało urzędy ziemskie czy grodzkie. Największą karierę urzędniczą zrobił dziedziczący na Kożuchowie Jakub, który w 1688 roku był miecznikiem łaticzowskim – urządzie na odległym od Mazowsza Podolu.

Jedna gałąź Kożuchowskich z Mazowsza osiedliła się w ziemi wieluńskiej w województwie sieradzkim, tuż przy granicy ze Śląskiem. W 1555 r. Stanisław

² O podziałach majątków ziemskich zob. J. Pielas, „*Divisio bonorum*”. *U podstaw majątkowego funkcjonowania rodziny szlacheckiej w XVII wieku*, [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, pod red. C. Kukli, Warszawa 2008, s. 91–106; P. Klint, *Działy majątków ziemskich w północnej części województwa kaliskiego (powiaty kcyński i nakielski) w drugiej połowie XVI w.*, „*Roczniki Historyczne*” 2012, t. 78 (w druku).

³ Patrząc z perspektywy innych dokumentów zamieszczanych w księgach grodzkich (szlacheckich księgach sądowych) liczba podziałów majątków ziemskich nie jest duża. W księgach całej Wielkopolski (obejmującej dwa województwa podzielonych na dziesięć powiatów – a więc dziesięć różnych instytucji prowadzących odrębne księgi grodzkie) w XVII stuleciu wpisano niewiele ponad 200 tego typu dokumentów.

⁴ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Kalisz Gr. 298, k. 729v–730.

⁵ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 12, Warszawa 1908, s. 130; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911, s. 3.

Kożuchowski († przed 1577) – zapewne przybysz z odległego Mazowsza – ożenił się Anną Dorotą z Potockich, córką Feliksa Potockiego herbu Szreniawa⁶. Potocka wniosła Kożuchowskiemu w posagu część wsi Mokrsko i wieś Słupsko w pobliżu Wielunia. Odtąd na osiem pokoleń Kożuchowscy stali się właścicielami tego majątku – jako nierozdzielnych przez ponad dwa stulecia dóbr (zob. tablica). Po małżonkach Stanisławie Kożuchowskim i Annie Dorocie z Potockich dobra te odziedziczył jeden z ich siedmiu synów – Stanisław⁷. Warto zauważyć, że jeśli te wniesione w posagu wsie odziedziczył tylko jeden syn i nie zostały rozdzielone między pozostałych sześciu, to albo Kożuchowscy byli właścicielami znacznie większego majątku, który mogli rozdzielić między potomstwo, albo też samodzielne spadkobranie Stanisława Młodszego było uzależnione od bezpotomnej śmierci jego braci (możliwe, że zmarłych jeszcze nie osiągnąwszy wieku dojrzałego). Istnieje jeszcze możliwość, że Stanisław Młodszy skupił po prostu majątek od braci i tym samym stał się on dziedzicem części Mokrska i wsi Słupsko. Wiadomo jednak, że przynajmniej dwóch braci Stanisława Młodszego uzyskało pełnoletniość, a przynajmniej jeden z nich miał także potomstwo. Pojawiają się oni m.in. w księgach grodzki kaliskich: Paweł Kożuchowski z ziemi wieluńskiej w 1609 r. został skwitowany przez Jakuba Głaniszewskiego⁸, z kolei pod koniec XVI i na początku XVII wieku jako zawierający transakcje ziemskie występują Maciej i Andrzej, synowie Marcina Kożuchowskiego (brata Stanisława Młodszego) i Katarzyny z Więckowskich, którzy dziedziczyli sołectwo w Stobnicy i jeden łąn w Brączewie nad Wartą pod Szamotułami⁹. Te wielkopolskie dobra położone w powiecie poznańskim z pewnością uzyskali po matce – Katarzynie Więckowskiej.

Podwieluńskie Mokrsko i Słupsko po Stanisławie Młodszym odziedziczył jego syn Aleksander († przed 1641). Uzyskał on jako pierwszy w rodzinie urząd – choć w najniższej z możliwych dla szlachty hierarchii grodzkiej. Aleksander Kożuchowski w 1623 r. sprawował urząd podstarościego i sędziego grodzkiego krakowskiego. Funkcje te z pewnością wymagały czasowego, jeśli nie stałego pobytu w krakowskim grodzie. Zapewne więc zarząd nad majątkiem albo spoczywał w rękach żony, albo też ekonoma pilnującego interesów swojego mocodawcy. Aleksander nie żył już w 1641 r., gdy wdowa po nim Jadwiga z Mikorzyna Węgierska prowadziła samodzielnie interesy majątkowe, oddając

⁶ O Potockich i ich dobrach w ziemi wieluńskiej w XVI w. zob. T. Stolarczyk, *Szlachta wieluńska od XIV do połowy XVI wieku*, Wieluń 2005, s. 97–99.

⁷ Zob. Z. Szczerbik, *Historia gminy Mokrsko od II połowy XVI do końca XVIII wieku*, [w:] *Monografia Gminy Mokrsko*, red. T. Olejnik, Wieluń 2004, s. 135–137.

⁸ *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.*, CD, wyd. Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik–Poznań 1997, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, inskrypcje, XVI wiek, nr 127.

⁹ Zob. tamże, Grodzkie i ziemskie, Poznań, rezygnacje, XVI wiek, nr 15627 (zapis z 1599 r.); XVII wiek, cz. 1, nr 2560 (zapis z 1613 r.).

dobra ziemskie na wyderka¹⁰ lub je podnajmując¹¹. Jadwiga z Węgierskich wniosła w posagu Aleksandrowi Kożuchowskiemu trzy wsie w powiecie kaliskim w Wielkopolsce – Karsy, Bobry i Wierzchosław. Majątek ten Jadwiga w 1646 r. oddała swoim dwóm synom: Pawłowi i Stanisławowi Kazimierzowi Kożuchowskim¹². Z małżeństwa z Aleksandrem Kożuchowskim Jadwiga z Węgierskich miała jeszcze dwóch synów. Bogusław w 1657 r. został wymieniony w testamencie swego stryja Świętosława Węgierskiego (brata rodzzonego Jadwigi) jako dziedzic w Mokrsku¹³. W tym samym roku Bogusław odkupił od Sebastiana Madaleńskiego jego część w tej wsi¹⁴. Samodzielne występowanie Bogusława Kożuchowskiego w Mokrsku (podobnie jak wydzielenie majątku w Wielkopolsce dwóm innym braciom) świadczy o tym, że według podziału między braćmi Bogusławowi miała przypaść część dóbr w ziemi wieluńskiej, a dwóm pozostałym w Wielkopolsce. Podział ten oczywiście z powodu dużych odległości między tymi dobrami (ponad 80 km w linii prostej) był korzystny, gdyż rozbił majątek, z którego nie dało się stworzyć jednolitych dóbr zarządzanych jednocześnie przez jedną osobę. Możliwe także, że już w 1657 r. najstarszy z braci, Paweł Kożuchowski, nie żył – ostatni raz pojawia się w źródłach w 1647 r.¹⁵. Z pewnością zmarł on bezpotomnie – nie ma bowiem informacji o tym, by jego sukcesorzy dziedziczyli ani w majątkościach w ziemi wieluńskiej, ani w Wielkopolsce. Źródła wymieniają także jeszcze jednego syna podstarościego krakowskiego – Aleksandra Młodszego, który w źródłach wielkopolskich wymieniony został razem z braćmi Pawłem, Stanisławem Kazimierzem i Bogusławem w 1642 r.. Wówczas to Paweł jako najstarszy w imieniu braci, zapewne małoletnich, odsprzedał przypadające na nich po ojcu części wsi Rudniczyso w powiecie ostrzeszowskim łowczemu sieradzkiemu Marcinowi Wężykowi Osińskiemu za 7000 zł¹⁶. Dowiadujemy się z tej transakcji nie tylko zatem o jeszcze jednym bracie Kożuchowskim, ale przede wszystkim o innej majątkości odziedziczonej przez nich – w dodatku znów

¹⁰ Wyderka to specyficzna umowa sprzedaż dóbr ziemskich z możliwością ich odkupu w określonym w kontrakcie czasie za tę samą cenę – a zatem była to transakcja o charakterze zastawu, choć kwota, jaką ustalano w umowie, była zdecydowanie wyższa od zastawu. Wyderka nazywano także umowę kredytową (splacaną z odsetkami), której zabezpieczeniem był majątek ziemski. O wyderkafie zob. B. Lesiński, *Wyderka czyli sprzedaż nieruchomości z prawem odkupu w polskim prawie ziemskim od XV wieku do końca XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1978, t. 28, s. 19–67; także P. Klint, *Szlachecki obrót ziemią w powiecie kcyńskim w latach 1626–1655*, Wrocław 2012.

¹¹ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, XVI wiek, nr 5336, 5337.

¹² Tamże, nr 5455. Rok wcześniej (1645) Paweł Kożuchowski oparł swojej przyszej żonie Annie z Korzboków Zawadzkiej posag w wysokości 7000 zł na Mokrsku i Słupsku – zapewne jednak dobra jeszcze nie zostały rozdzielone między braci, zob. tamże, Grodzkie i ziemskie, Pyzdry, cz. 1, nr 3735.

¹³ *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1657–1680*, wyd. P. Klint, Wrocław 2011 („Źródła Dziejowe”, t. 28, red. M. Górny), s. 67.

¹⁴ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Gniezno, cz. 1, nr 9154.

¹⁵ Tamże, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, rezygnacje, XVI wiek, nr 5599.

¹⁶ Tamże, nr 5366.

niezintegrowanej z innymi ich dobrami, rozproszonymi na wschodzie województwa sieradzkiego i południu Wielkopolski. Aleksander, najmłodszy z braci Kożuchowskich, nie pojawia się już w majątkowych transakcjach – możliwe, że zmarł w młodości¹⁷.

Wydaje się zatem, że po bezpotomnej śmierci Pawła i Aleksandra, synów Aleksandra Kożuchowskiego podstarościego krakowskiego, pozostało dwóch synów-spadkobierców – wspomniani Bogusław i Stanisław Kazimierz. Podzielili oni majątek w następujący sposób: pierwszy objął dobra pod Wieluniem (część Mokrska i Słupsko), drugi zaś schedę w południowej Wielkopolsce (Karsy, Bobry i Wierzchosław). Bogusław Kożuchowski zapewne nie doczekał się potomków – jego podwieluński majątek przypadł bratanom – synom Stanisława Kazimierza. Właściwie tylko Stanisław Kazimierz z czwórki synów podstarościego krakowskiego doczekał się potomstwa, które odziedziczyło cały majątek (zarówno w ziemi wieluńskiej, jak i w powiecie kaliskim).

Stanisław Kazimierz Kożuchowski († 1671/72) był niezwykle czynny politycznie. W 1653 roku po raz pierwszy został wybrany posłem na sejm z Wielkopolski – właśnie z tym regionem związał swoją przyszłość nie tylko majątkową, ale także karierę polityczną (urzędniczą). Ponownie posłował na sejmy w latach 1659, 1661, 1665 i 1670, a wcześniej w 1657 r. był marszałkiem sejmiku wielkopolskiego. W 1661 r. został mianowany stolnikiem kaliskim, wcześniej od 1657 otrzymał nie tylko tytułarną, ale bardzo dochodową funkcję żupnika bydgoskiego. Stanisław Kożuchowski był zwolennikiem wzmocnienia władzy królewskiej – swoje poglądy na tę sprawę przedstawił w traktacie politycznym *Veritas quatuor causis demonstrata calamitatum Regni Poloniae (Ukazana prawda o czterech powodach nieszczęść Królestwa Polskiego* – pierwsze wydanie w 1661 roku). Kożuchowski uczestniczył także jako komisarz w rokowaniach pokojowych z Rosją – jego podpis widnieje na traktacie w Andruszowie zawartym w 1667 r.¹⁸

Stanisław Kazimierz Kożuchowski poślubił Barbarę, córkę starosty ostrzeszowskiego Andrzeja Siewierskiego. Z tego małżeństwa urodziło się trzech synów: Aleksander Michał, Bogusław i Stanisław. Spośród nich Bogusław zmarł bezpotomnie – ostatni raz w źródłach wymieniony został w 1683 r., gdy jego starszy brat, Aleksander, scedował w jego imieniu i Stanisława sumę 3000 zł zapisaną ich ojcu na mieście Skoki w Wielkopolsce¹⁹ – możliwe, że to on poległ w tym roku pod Wiedniem, uczestnicząc w kampanii Jana III Sobieskiego wraz ze starszym bratem. Z pewnością w 1685 r. Bogusław już nie

¹⁷ Z. Szczerbik (*Historia gminy Mokrsko...*, s. 136) za Walentym Patykiewiczem, autorem opracowań o dziejach podwieluńskich parafii (pozostających w maszynopisie), uznał Aleksandra Młodszego, syna Aleksandra Starszego, podstarościego krakowskiego, za uczestnika kampanii antytureckich, których zginął pod Wiedniem w 1683 roku. Wydaje się jednak, że tym żołnierzem był jego bratanek, także Aleksander Michał, syn Stanisława, cześnik wieluński w latach 1683–1693, który także później uczestniczył w kampaniach wojennych. Mylić może używane w przez kilka pokoleń tych samych imion Kożuchowskich. W XVII w. w prawie wszystkich pokoleniach można spotkać: Aleksandrów, Bogusławów i zwłaszcza Stanisławów.

¹⁸ W. Czapliński, *Stanisław Kazimierz Kożuchowski z Kożuchowa*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 78–79.

¹⁹ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Poznań, inskrypcje, XVII/XVIII wiek, nr 3284.

zył – wtedy to bowiem Aleksander Michał i Stanisław zawarli omawiany dział majątkowy wpisany do księgi grodzkiej kaliskiej.

Podział dóbr braci Kożuchowskich to przykład niezwykle zwięzłego, nawet dość skrótowego dokumentu, który rozstrzyga kwestie majątkowe właściwie w kilku zdaniach. Z reguły dokumenty podziałów dóbr są nieco dłuższe – zależnie od wielkości dzielonych dóbr zajmują w księdze sądowej od jednej do kilku stron tekstu (bez formularzy stosowanych w aktach)²⁰. Dokument Kożuchowskich z kaliskiej księgi grodzkiej to zaledwie jedna strona, łącznie z formularzami wpisu. Z reguły jednak dokumenty podziału majątków średniej szlachty posiadającej na własność kilka wsi były dość zwięzłe. Nie opisywano w nich bowiem, z czego składają się poszczególne wsie dzielone w dokumencie. Ustalano z reguły, że podział następuje poprzez oddanie jednej lub kilku wsi każdemu ze spadkobierców i przechodzono do zobowiązań, które trzeba wypłacić wierzycielom. Inaczej było w dokumentach, w których przedmiotem podziału była jedna lub część wsi. Wówczas trzeba było określić dokładnie, które pola i budynki gospodarcze przejdą na własność nowych dziedziców²¹. W ten sposób wyliczanie poszczególnych części składowych majątku powodowało, że umowa była bardzo obszerna. Kożuchowscy przystali na lakoniczne stwierdzenie o tym, że starszy Aleksander cześnik wieluński otrzyma części Mokrska i Słupsko w ziemi wieluńskiej, a młodszy Stanisław obejmie Karsy, Bobry i Wierzchosław w powiecie kaliskim. Nie określili ani wartości obu części, ani jakie elementy gospodarcze się na nie składają – stwierdzili jedynie, że dzielone majątki są obejmowane *cum omnibus attinentiis nihil excipiendo* („ze wszystkimi przynależnościami niczego nie ujmując”). Kożuchowskim z pewnością łatwo było podzielić się dobrami objętymi po ojcu, stolniku kaliskim Stanisławie Kazimierzu Kożuchowskim, przecież identyczny podział majątku nastąpił między ich ojcem i jego bratem Bogusławem. Zaskakujące, że w dokumencie nie powołani zostali świadkowie, którzy pomagali w przeprowadzeniu działu (często dzielący majątek na tyle części, ilu było spadkobierców). Możliwe, że powodem tego było również to, że wcześniej identyczny podział dóbr nastąpił między ich ojcem i stryjem. Nie trzeba było więc angażować postronnych osób, które miały gwarantować równość poszczególnych części.

Oczywiście, bracia zadbali o to, by obydwie części majątku po ojcu były stosunkowo równej wartości. Można stwierdzić, że dwie połowa Mokrska i Słupsko były więcej

²⁰ Przykłady opublikowanych podziałów dóbr dotyczących magnaterii zob. *Pamiętniki o Koniępcowskich. Przyczynek do dziejów polskich XVI wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 222–226 (podział dóbr Aleksandra Koniępcowskiego, wojewody sieradzkiego, z 1626 r.); J. Długosz, *Latyfundia Lubomirskich w XVII wieku*, Opole 1997, s. 125–150 (podział majątku Lubomirskich z 1668 r.); J. Pielas, *Podział majątku Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego, z 1651 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2006, t. 18, s. 99–126. W wypadku drobnej szlachty zob. Ł. Lubicz-Łapiński, *Akt działu po Szczęsnym Łapie z Łap Bursiąt z 1603 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2003, t. 15, s. 75–80.

²¹ Zob. J. Pielas, „*Divisio bonorum*”..., s. 95–103.

warte niż trzy wsie w powiecie kaliskim: Karsy, Bobry i Wierzchosław. Świadczy o tym fakt, że przyszły dziedzic podwieluńskiego majątku oddał młodszemu bratu dwie sumy jako wyrównanie wartości działu majątkowego: 1800 zł zapisane u mieszczan poznańskich i 5000 zł w bliżej niesprecyzowanym miejscu na Kujawach („w Kujawach zostająca”). Z kolei ewentualne zobowiązania wobec wierzycieli mieli bracia regulować wspólnie – po połowie. Szukanie innego sposobu na rozdzielenie dóbr – bez dopłaty w postaci 6800 zł należności – nie miałyby ekonomicznego uzasadnienia. Młodszy brat musiałby wówczas odziedziczyć nie tylko majątek w powiecie kaliskim, ale także część dóbr w ziemi wieluńskiej, a to rozbijałoby strukturę gospodarczą podwieluńskich dóbr i powodowałoby powstanie znów dóbr pozostających w dalekiej od siebie odległości²². Rozwiązanie wybrane przez braci Kożuchowskich wydaje się zatem najbardziej optymalne z punktu widzenia tworzenia nowych oddzielnych majątków ziemskich.

Ciekawa w wypadku podziału dóbr Kożuchowskich jest przyczyna spisania umowy. W większości wypadków podziały dóbr ziemskich przeprowadzano albo niedługo po śmierci ojca (lub innego krewnego, po którym dziedziczono majątek), albo gdy bracia już uzyskiwali wiek sprawny, by móc samodzielnie gospodarować w odziedziczonym majątku. W wypadku braci Kożuchowskich wydaje się, że jest inaczej. Dokument powstał bowiem aż 13 lub 14 lat po śmierci ich ojca, Stanisława Kazimierza († 1671/72). Wiadomo jednak, dlaczego bracia nie rozdzieli majątku wcześniej – młodszy Stanisław był bowiem przez ten czas niepełnoletni. Ale czy w 1685 r. mógł już samodzielnie występować jako strona w sądzie? Według autora jego biogramu w *Polskim słowniku biograficznym* urodził się około 1670 r.²³, a więc gdyby uznać ten rok za datę jego przyjścia na świat, należałoby także stwierdzić, że nie był wówczas pełnoletni. Dopiero bowiem przekroczenie 21 lat dawało mu możliwość samodzielnego występowania przed sądem. Dokument podziału dóbr nie wymienia jednak jakiegokolwiek opiekuna prawnego Stanisława Kożuchowskiego – a więc zapewne musiał już osiągnąć wiek uprawniający go do czynności prawnych (zatem jego datę urodzin należały przesunąć na około 1665 r.). W dokumencie jednak bracia nie precyzują, że przyczyną jego zawarcia jest osiągnięcie pełnoletności przez Stanisława. Wskazują na inny powód zawarcia umowy – wyjazd cześnika wieluńskiego Aleksandra Kożuchowskiego na wojnę z Turkami i obawa, że może on z tej wyprawy wojennej nie powrócić. Takie działanie wśród szlachty zdarzało się niezwykle rzadko – jeśli w ogóle pojawiały się takie powody spisania podziału majątku. Z reguły obawa przed utratą życia na wojnie była powodem do sporządzenia testamentu. Przykładem niech będzie pochodzący z południowej Wielkopolski Marcejan Grzybowski wyruszający na pospolite ruszenie udające

²² Jak wskazują badania Andrzeja Pośpiecha (*Majętności na sprzedaż. Szlachecki handel ziemią i przemiany struktury majątkowej w powiecie kaliskim w latach 1580–1655*, Wrocław 1989, s. 96–102) takie równe podziały wśród średniej szlachty zdarzały się najczęściej. Rzadko dochodziło do koncentracji majątku za sprawą jednego brata.

²³ H. Olszewski, *Stanisław Kożuchowski h. Doliwa (ok. 1670–1744), cześnik wieluński*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 79–80.

się w 1651 r. na wojnę z Kozakami, który pisał w testamencie: „będąc przy dobrym zdrowiu i rozumie, przed wyjazdem swym na pospolite ruszenie umysł i postanowienie swe do ksiąg grodzkich pyzdrowskich spisawszy i porachowawszy, tak swoje długi i kredytorów swych według umysłów swego podaję”²⁴. Testament dawał możliwość rozporządzenia majątkiem ruchomym, czyli tym wszystkim, czym szlachcic według prawa mógł rozporządzać. Prawo zabraniało bowiem dysponować majątkiem nieruchomym, a więc dobrami ziemskimi, których dotyczył podział majątku. Prawo określało, że spadekobranie dóbr ziemskich odbywa się niezależnie od decyzji właściciela majątku. A więc gdyby Aleksander Kożuchowski poległ na wojnie, o tym, do kogo trafiłby dziedzictwo Kożuchowskich, zdecydowałyby zapisy prawne. Całość dóbr po nim odziedziczyłby wówczas jego potomek (syn lub córka), a gdyby zmarł bezpotomnie – młodszy brat, Stanisław Kożuchowski jako jedyny męski spadkobierca swego ojca. Jednak obok informacji o wyprawie wojennej „przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża świętego” pojawił się zapis w dokumencie Kożuchowskim o tym, że ich siostra wyszła bez ich wiedzy za mąż – za Andrzeja Wierusza Walknowskiego. Jaki może mieć to związek z podziałem dóbr i ewentualną śmiercią Aleksandra na wojnie z Turcją? Można przypuszczać, że Ewa z Kożuchowskich Walknowska od braci nie otrzymała posagu – właśnie dlatego, że bez ich zgody wybrała sobie męża. Rzeczywiście bracia lub rodzice mieli prawo do pozbawienia siostry lub córki posagu lub wypłacenia tylko jego części, gdy sprzeciwiała się ich woli w sprawie zamążpójścia, np. wbrew ich woli uciekła ze swoim przyszłym mężem lub dała się porwać²⁵. A zatem bracia Kożuchowscy nie wypłacając posagu siostrze, mogli się obawiać, że w wypadku śmierci jednego z nich upomni się ona o schedę po bracie. Tylko bowiem wypłacenie posagu oddalało kobietę od spadkobrania – warto jednak zaznaczyć, że wysokość posagu w prawie polskim była dość dowolna. Ojciec lub bracia oddawali kobietom łączną kwotę (dla wszystkich sióstr) w wysokości od 1/5 do 1/3 wartości całego dziedziczonego majątku po ojcu²⁶. Zatem Ewa Walknowska mogłaby się ubiegać o sporą kwotę po ewentualnej śmierci swego brata Aleksandra Kożuchowskiego. A zatem wypadało się jakoś zabezpieczyć przed roszczeniami siostry. Gdy dobra podzielono między braci i każdy otrzymał określony swój majątek, trudniej byłoby dochodzić siostrze swoich praw. Widać, że Kożuchowskim wyjątkowo zależało na tym, by ten podział dóbr zabezpieczał ich wobec siostrzanych roszczeń oraz miał trwały charakter. Dokument ten – jak wskazują bracia – został najpierw wpisany do ksiąg grodzkich powiatu wieluńskiego, w którym leżały dobra uzyskane przez starszego

²⁴ Testament Marcjana Grzybowskiego z 25 V 1651 r. w: *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1626–1655*, wyd. P. Klint, Wrocław–Poznań 2008 („Źródła Dziejowe”, t. 27, red. M. Górny), s. 152.

²⁵ O tego typu wypadkach zob. P. Klint, *Sprawy o rapt w księgach grodzkich wielkopolskich w XVII wieku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne” 2006, t. 18, s. 7–26.

²⁶ Informacje takie wynikają z analizowanych przeze mnie zapisów z dokumentów podziałów majątków ziemskich w Wielkopolsce w XVII w.

brata, a dwa lata po spisaniu umowy zdecydowali się ogłosić ją w księgach grodzkich kaliskich – w powiecie, którym leżały wsie obejmowane przez młodszego Stanisława.

Podział majątku w założeniu z pewnością miał być wieczysty – nie ma bowiem w dokumencie zapisów, które określałyby czasowość zawieranej umowy. Dziwi zatem, że kilka lat później obaj bracia pojawiają się w źródłach jako decydujący wspólnie o Karsach, Bobrach i Wierzchosławiu w powiecie kaliskim, które miał objąć w posiadanie młodszy Stanisław. W 1690 roku wspólnie bracia oddali te dobra w zastaw na trzy lata Stefanowi z Osin Wężykowi²⁷. Dlaczego zatem starszy Aleksander wciąż współdecydował o tych dobrach? Przecież bracia rozdzielili majątek pięć lat wcześniej – a także zdecydowali się ogłosić ten fakt w księgach grodzkich w Kaliszu dwa lata po zawarciu kontraktu. Choć istniał według prawa ziemskiego powód, który mógłby odroczyć na tak długo przekazanie majątku młodszemu bratu – często bowiem uzależniano to od wypłacenia (między stronami umowy) zobowiązań ustalanych jako wyrównanie działów majątkowych. W wypadku Kożuchowskich takich zobowiązań nie było – jedynie zdecydowano się na to, aby młodszy brat otrzymał wszelkie zobowiązania od osób trzecich. Również niemożliwe było, by wspólne występowanie dwóch braci jako dziedzice majątku w powiecie kaliskim było efektem zmian w umowie podziału majątku. Owszem, czasami dziedzice dóbr zmian dokonywali, ale dotyczyło to objęcia innej części majątku, zamiany poszczególnych działów, ale nigdy powrotu do gospodarowania wspólnie w jednych dobrach (w tzw. niedziale). Jedynym możliwym wytłumaczeniem nierespektowania podziału majątku przez Kożuchowskich w 1690 r., byłby wciąż młody wiek Stanisława – i opieka sprawowana nad nim przez starszego brata. Możliwe, że nie była to opieka *stricte* prawna, ale funkcjonująca w ramach rodziny, gdzie starszy brat – urzędnik ziemski i poręcznik Jego Królewskiej Mości kierował poczynaniami znacznie młodszego. Zapewne z identycznie pojętą opieką braterską mieliśmy do czynienia w umowie podziału majątku z 1685 r. Brakuje przecież informacji w tekście o ewentualnej opiece nad małoletnim Stanisławem, ale także nie ma żadnego śladu świadków zawarcia umowy – nazywanych w źródłach „przyjaciółmi”, wyznaczanymi albo spośród krewnych, albo lokalnych urzędników. Brakuje także informacji o tym, co groziło braciom, gdyby nie dotrzymali umowy. Kwota wadium podawana w tekście umowy na wypadek złamania postanowień kontraktu była nieodzownym elementem XVII-wiecznych podziałów dóbr. Czyżby wzajemne zaufanie wygrało w tym wypadku z rozsądnym i stałym zapisem prawniczym? A może jednak starszy Aleksander zostawił sobie furtkę do przynajmniej czasowego zarządzania majątkiem młodszego brata, czym przecież zła małyby umowę podziału?

Niedługo jednak trwał ten podział. Aleksander Michał, cześnik wieluński, zmarł w 1693 r., a jego syn i dziedzic Mikołaj Franciszek zmarł zapewne niedługo po nim,

²⁷ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, inskrypcje, XVII/XVIII wiek, nr 2763.

skoro w posiadaniu dóbr w powiatach wieluńskim i kaliskim był jedynie Stanisław²⁸. On też nie tylko objął w posiadanie rozległe dobra. Jeszcze przed 1693 r., po zmarłej bezpotomnie ciotce (rodzonej siostrze matki) Marianny z Siewierskich, wdowie po kasztelanie gnieźnieńskim Aleksandrze Sielskim, odziedziczył wsie Olszyna i Budzińska w ziemi wieluńskiej²⁹. Odegrał także wybitną rolę polityczną. W 1699 r. podobnie jak jego zmarły brat został cześnikiem wieluńskim. Później uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach w Polsce. Na początku XVIII w. był stronnikiem Augusta II, choć już po 1703 r. przeszedł na stronę Stanisława Leszczyńskiego, u którego pełnił funkcję sekretarza gabinetowego. Po klęskach Leszczyńskiego znów powrócił do obozu saskiego. Od końca lat 20. XVIII wieku wielokrotnie był wybierany na sejm, gdzie odgrywał pierwszoplanową rolę. Był znakomitym prawnikiem. Jego ogromną zasługą było spisanie wszystkich konstytucji sejmowych od roku 1550 – pracę tę zlecił mu sam król. Po trzech latach nieustannego zbierania dokumentów Kożuchowski w 1732 roku w drukarni w swych dobrach w Mokrsku wydał własnym kosztem zbiór konstytucji. Został za to nagrodzony przez Augusta II³⁰.

Podwieluńskie i wielkopolskie dobra Stanisława Kożuchowskiego odziedziczyli jego synowie. Wśród nich był konfederat barski i poseł na sejmy Stanisław († 1776) oraz Bogusław († 1757), sędzia ziemski wieluński. Mokrsko i Słupsko w ziemi wieluńskiej oraz dobra w powiecie kaliskim pozostały w rękach Kożuchowskich przez całe XVIII stulecie, tworząc podstawę majątkową poszczególnych członków tej średnioszlacheckiej rodziny spod Wielunia.

ANEKS

Dział majątkowy braci Aleksandra i Stanisława Kożuchowskich z 4 lipca 1685 roku

APP, Kalisz Gr. 298, k. 729v–730 (w imieniu braci Kożuchowskich dokument w księgach grodzkich kaliskich umieścił w 1687 roku Stanisław Mikołajewski).

Między Ichmościami Jegomością Panem Aleksandrem z Kożuchowa Kożuchowskim z jednej a Jegomością Panem Stanisławem z Kożuchowa Kożuchowskim bracią rodzonemi niegdy świętej pamięci Jegomości Pana Stanisława Kaźmierza z Kożuchowa Kożuchowskiego stolnika kaliskiego z urodzoną niegdy Jejmością Panią Barbarą Siewierską splotzonemi synami z drugiej strony stanął dział dóbr niżej opisanych w ten sposób, iż przerzeczoni Ichmość Panowie Kożuchowscy wiedząc dobrze o tym, iż na

²⁸ H. Olszewski, *Stanisław Kożuchowski h. Doliwa...*, s. 79; Z. Szczerbik, *Historia gminy Mokrsko...*, s. 136.

²⁹ *Teki Dworzaczka...*, Grodzkie i ziemskie, Kalisz, inskrypcje, XVII/XVIII wiek, nr 3030.

³⁰ H. Olszewski, *Stanisław Kożuchowski h. Doliwa...*, s. 79.

tym świecie nic stałego nie masz i każdy człowiek, który się rodzi umierać musi, mianowicie jednak Jegomość Pan Aleksander, który do obozu na wojnę przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża świętego wybiera się, a że *dubius eventus*³¹ na tym tam placu powrócenia się, żeby tedy sukcesja, *quod Deus avertat, post sera fata*³² na nikogo inszego nie poszła, a mianowicie na Jejmość Panią Ewę Walknowską, ponieważ bez wiedzy naszej poszła za mąż, tylko na dom Ichmościów Panów Kozuchowskich, takowy tedy dział dóbr swoich między sobą stanowią.

Naprzód majątność Mo[k]rska i Słupska w ziemi wieluńskiej *cum omnibus attinentiis nihil excipiendo*³³ dostanie się Jegomości Panu Aleksandrowi Kozuchowskiemu starszemu bratu. Jegomości Panu Stanisławowi Kozuchowskiemu bratu dostały się majątności Karsy, Bobry i Wierchosław w województwie kaliskim będące także *cum omnibus attinentiis nullis exceptis*³⁴. Do których dóbr dostała się suma działem tysięcy ośmset złotych *monetae veteris bonae*³⁵, która suma u mieszczan poznańskich zostaje, która suma, że jeszcze nie jest *evicta*³⁶ Jegomość Pan Aleksander Kozuchowski Jegomości Panu Stanisławowi Kozuchowskiemu bratu swemu młodszemu *suo proprio aere recuperare et evincere*³⁷ submituje się niniejszym działem. Druga suma pięciu tysięcy złotych w Kujawach zostająca także Jegomości Panu Stanisławowi Kozuchowskiemu dostała się działem. Które sumy *pro deportatione onerum paternorum*³⁸, jeżeliby się które znalazły na pomienionych dobrach Karsach w województwie kaliskim sukcesje wszystkie, które są *devolutae et in post devolventur*³⁹, zarówno obiema braci należeć będą. Który to dział i wszystkie w nim opisane kondycje *tam in toto, quam in quavis minima parte*⁴⁰ strzywać sobie obiecują i dla lepszej wagi rękami swemi własnymi z przyciśnięciem pieczęci swojej księgami grodzkimi wieluńskimi roborują.

Działo się Wieloniu w śródę po święcie Nawiedzenia Najświętszej Panny Marii bliższą [4 lipca] roku Pańskiego tysięcznego sześćsetnego ośmdziesiątego piątego.

(–) Aleksander Michał Kozuchowski cześnik ziemię wieluńskiej oberstelejtmont Jego Króle(w)skiej Mości

(–) Stanisław z Kozuchowa Kozuchowski

(*locus sigilli*⁴¹)

³¹ niepewny następnych zdarzeń.

³² czego Boże broń, po śmierci.

³³ ze wszystkimi przynależnościami niczego nie ujmując.

³⁴ ze wszystkimi przynależnościami bez wyjątku.

³⁵ dawnej dobrej monety.

³⁶ odzyskana.

³⁷ swoim kosztem odzyskać i odebrać.

³⁸ na usunięcie zobowiązań ojca.

³⁹ przypadają i w przeszłości przypadają.

⁴⁰ zarówno w całości, jak i w jakiegokolwiek najmniejszej części.

⁴¹ miejsce pieczęci.

Tablica. Kożuchowscy herbu Doliwa – dziedzice części Mokrska i Słupska w ziemi wielunińskiej

